



Katastrofa kolejowa na Górnym Śląsku: Zderzenie wagonów.



Katastrofa kolejowa na Górnym Śląsku: Zgliszczona pociągu

## Katastrofa kolejowa na Górnym Śląsku.

Na Górnym Śląsku koło Kranowic w ubiegłym miesiącu przyszło do strasznej katastrofy kolejowej, która pociągnęła za sobą kilkadziesiąt ofiar w ludziach. Przyczyną katastrofy był przemytnicy, którzy w osobowych wagonach gąsiory ze spirytusem. Jeden z nich przez nieuwagę rozbił szklany gąsiory ze spirytusem, a ponieważ w nieoświetlonym pociągu panowała ciemność, jeden z podróżnych zaświecił zapalniczkę, od której zapalił się płyn rozlany

w przedziale. Naturalnie ogień ogarnął cały przedział czwartej klasy. Wskutek szalonego gorąca nastąpiły eksplozje w następnych przedziałach, w których przemytnicy wieżli poukrywane pod ławkami kufy ze spirytusem. W pociągu powstał nieopisany popiół. Zanim zatrzymano pociąg, kilka wagonów stanęło w płomieniach, w których zginęło przeszło 40 osób. Akcja ratunkowa była nader trudna, gdyż nie było w pobliżu wody. Na miejsce katastrofy przybył pociąg ratowniczy, ale za późno, gdyż znaleziono już tylko szkielety wozów kolejowych i zwęglone trupy ludzkie. Kilkanaście osób



Polaka na wschodzie: Wybuch miny.



Polaka na wschodzie: Placówka.

wyratowało się dzięki temu, że wyskoczyły one przez okna z płonących wozów kolejowych.



Msza polowa.



Recepcja oswobodzenia w Warszawie:

Ogólny widok na pole Mokotowskie.